

1

WO. 5377

5377

KWESTIONARIUSZ

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w Z.S.R.N.

1. DANE OSOBISTE /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny. . . . .

**Benjamin Rokman, podporucznik, lat 37, handlowiec, żonaty.**

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA.

**Białystok, czerwiec, 1949r.**

3. NAZWA OBOZU /Więzienia - miejsca przymusowych robót/

**16. Lag-punkt, Ust-Win, Koni A, S.S.R.**

**Warunki klimatyczne: Zima -do 57 stopni mrozu, latem olbrzymie ilości komarów**

4. OPIS OBOZU WIĘZIENIA itp./teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/

**Teren zalesiony, przeważnie sosna i jodla, latem olbrzymie bagna i moczary.**

**Rzeka Wisłana wpadająca do Wimu. Baraki, dachy i ściany kryte brezentem,**

**mieściło się przeciętnie po 100 osób, na pryzkach drewnianych gęsto obok**

**siębie. Przeważnie wszyscy spali w ubrankach, gdyż sienników do podłożenia**

**ani kocow do przykrycia się nikt nie otrzymał. Higiena na najniższym stopniu.**

5. SKŁAD JEŃCOW, WIĘZNIOW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./

**Reprezentowane były wszystkie narody zamieszkujące Rosję, począwszy od**  
**Korejczyków, Uzbeków do Ukraińców, Białorusinów i rdzennych Rosjan.**

**Przestępcy byli polityczni, przeważnie z roku 1937 i karni t.zw. "zuliki".**

**Podział umysłowy u "zulików" b.niski, u "politycznych" wyższy, wszyscy w**

**oczekiwaniu zmiany nastroju, lepszych czasów. Wybuch wojny z Niemcami utrzy-**  
**muje ich mocniej w tym przekonaniu. Stosunki wzajemne z nimi możliwe.**

6. ŻYCIE W OBOZIE WIĘZIENI; i tp./przebieg przeciętnego dnia, warunki pra-

**cy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kultural-**

**ne i t.d./.... Pobudka/padnion/, o godz. 4 rano. Śniadanie-zupa/rzadka lura/.**

**Chleb, zależnie od wyrobionej normy od 500 gr. do 900 gr. Wyjście do pracy**

**/razwoj/ o godz. 6 rano. Droga do miejsca pracy w lesie od 5 do 12 kilometrów**

**Początkowo pracowalem przy wyrobie lasu spuszczajac drzewa /lesorub/.**

**Nie wiem z jakich względów komsojenni nie pozwalali na grupowa prace, tylko**

**pojedynczo/luczkom i taporom/. Praca ta była b.ciężka to, też nikt z nas pra-**

**świadczyć--wła normy nie-arobit. Odbijalo się to na naszym karmieniu.**

**Koniec pracy o godz. 5 ej, Łacznie z marszem. Dzień pracy wynosił 14 - 15 godz**

**Obiad o godz. 8 - 9 wieczor, zupa i kasza/przeważnie owies/. Ponieważ normy**

**pracy były wysokie, a niemożliwością było je wykonać, żadnego wynagrodzenia**

**pieniężnego nie otrzymywalem. Odzież jaka otrzymałem, buszłak i spodnie**



były zlepkami smut i waty. Druki gumowe krótkie podarte, w których wlecznie był śnieg, nie też dziwnego że przy 40 stopniach mrozie przeciętnie wszyscy mieli odmrozone nogi, a wielkiej ilości amputowano odmrozone kończyny. Życia kulturalnego żadnego, za wyjątkiem podanej świetlicy raczej ciemnicy /kрасny; ugalk/, do której nikt z nas nie chodził, gdyż poza kilkoma broszurami wychwalającymi obecny ustroj. nie było nic.

5377

7. SPOSOB WZABZ NKWD DO POLAKOW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacja o Polsce i t.d.

Badania były okresowe przeważnie za niewypelnienie normy, określane jako sabotaz, odczytywano nam zwykle przytem szereg nazwisk rozstrzelanych w innych 'lagerach za uporeczywe niewykonywanie normy i 'proby' ucieczki. U nas przeważnie umieszczano w karczerze/izolator/rodzaj wiezienia bez okien i ogrzewania w okresie największych mrozow, O przynymano 200 gr. chleba i raz zupe dziennie.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITAL, SMIERTELNOSC, /Wymienić nazwiska zmarlych/

Chorych wewnetrznie kwalifikowano dopiero od 39 stopni goraczki, z nizsza goraczka posylano na roboty. Odmrozonych leczono gdy juz konczyny gnily i bardzo czesto nalezalo juz amputowac je. 80% ludzi mialo odmrozenia. Powazna plaga byla krwawa dyzenterja/panos/, ktora poprestu dziesietkowala ludzi nastepnie zamaznicia na smierc, wypadki zabicia przez padajace drzewa, z nastaniem lata malarja jak rowniez z powodu wycienczenia. Pomoc lekarska w malym zakresie, szpitala w naszym lag-punkcie nie bylo. Ogolnie okreslam smiertelnosc w tym lagrze na 20%.

9. CZY I JAKA BYLA ŁACZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ.

Z a d n a.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII.

Zwolniony zostałem 28 sierpnia 1941 r. Pojechałem do Oserodka tworzącej się Armii Polskiej w Buzuluku, na dworcu w Orenburgu zostałem przez nasze władze skierowany do Taszkientu. Tu oczekiwałem przyjazdu naszych władz wojskowych. W lutym 1942 r. przyjęty zostałem przez komisję urzędującą w Namanganie do wojska i skierowany do 9-sj Dyw. w Margelanie.

M.D., dnia 6. III. 42

B. Rokusek /podpis/